

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 18, październik 2024 14:04

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 3236

Nowa kadencja samorządowa przynosi te same wyzwania dla samorządów powiatowych. To sytuacja w systemie opieki zdrowotnej i oświacie. Jak sobie z nimi radzić? Zapytaliśmy Adama Krzysztonia, Starostę Łańcuckiego i Wiceprezesa Zarządu ZPP.

Nowa kadencja samorządowa nabrała rozpędu. Jakie wyzwania dla samorządów widziałby Pan dzisiaj?

Zdecydowanie największym wyzwaniem każdej kadencji jest to, by pracować w taki sposób, aby samorząd dobrze funkcjonował dla mieszkańców. Problemami, z którymi dziś borykają się samorzady powiatowe to w największym stopniu szpitale i oświata. Te tematy powodowały i nadal powodują nasz ciągły niepokój.

Ministerstwo Zdrowia zapowiada dużą reformę opieki zdrowotnej, minister Izabela Leszczyna mówiła o niej chociażby podczas ostatniego Zgromadzenia Ogólnego ZPP. To się może udać?

To wręcz konieczne, by w końcu przeprowadzić sensowną reformę systemu opieki zdrowotnej i poprawić funkcjonowanie szpitali w Polsce. Mam wrażenie, że na przestrzeni ponad dwudziestu lat jak tylko coś udawało się poprawić, to zaraz zostawało to zmarnotrawione. Ciągłe mamy problem. Nie ma prostego scenariusza na poprawę systemu opieki zdrowotnej. Jeśli natomiast chodzi o propozycje przedstawiane przez Ministerstwo Zdrowia, chociażby podczas Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich, to zdecydowanie za dużo w nich ogólników. Plan reformy musi zostać dookreślony.

Czy Pana zdaniem plany konsolidacji szpitali mogą spowodować mniejszą dostępność usług medycznych dla pacjentów?

Raczej tak. Obserwuję sytuację od wielu lat i w pewnym momencie ilość łóżek na tysiąc mieszkańców była zbliżona do średniej europejskiej. Teraz natomiast NFZ zawarł kontrakty z niektórymi szpitalami prywatnymi, co w rezultacie zrodziło problem konieczności konsolidacji w szpitalach powiatowych i wojewódzkich. W pewnym momencie ktoś przecież dał nam zgodę na funkcjonowanie oddziałów, które tworzyliśmy, czy też które funkcjonowały wcześniej, a teraz ktoś każe nam je zamykać. Niedopuszczalne jest też opóźnianie zapłaty za nadwykonania, np. w zakresach nielimitowanych. Takie działania narażają szpitale na dodatkowe wysokie koszty, chociażby odsetki dla ZUS czy dla dostawców. A to z kolei powoduje spiralę zadłużenia.

Jak dzisiaj wygląda sytuacja w szpitalu w Łańcucie?

Mimo ograniczania w wielu kwestiach, za sam sierpień widnieją 2 mln długu za tego typu nadwykonania. Liczymy, że NFZ nam za to zapłaci. Zbliża się zima, więc należy mieć na uwadze koszty związane z ogrzewaniem. W mediach pojawiają się informacje o braku środków na obowiązkowe nielimitowane nadwykonania. W przypadku powiatu łańcuckiego szpital jest spółką prawa handlowego, co powoduje, że kontrahenci traktują nas inaczej niż SPZOZ-Y. Cały czas pozostaje też kwestia wyższych wynagrodzeń, do płacenia których zobowiązuje nas ustawodawca. To wszystko powoduje nasze problemy finansowe i w związku z tym jeśli chcemy mieć w Polsce usługi medyczne na wysokim poziomie oraz godziwie płacić, to udział PKB na zdrowie musi wzrosnąć. W Czechach wynosi on przykładowo kilkanaście procent.

Jako drugie poważne wyzwanie dla samorządów wskazał Pan oświatę. Co tutaj musiałyby się

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 18, październik 2024 14:04

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 3236

zmienić żeby sytuacja uległa poprawie?

Pamiętam jeszcze lata, kiedy nie samorządy nie dopłacały do edukacji, zatem kiedy subwencja oświatowa była wystarczająca na utrzymanie szkół, a wszystkie inwestycje na które się zdecydowaliśmy były oczywiście pokrywane ze środków samorządowych. Niestety już od kilku lat udział środków samorządowych, a nawet wynagrodzenia dla kadry pracującej w szkołach, mocno wzrasta. Dbamy o różnorodną i dostosowaną do potrzeb rynku pracy bazę edukacyjną. Ale niewątpliwie potrzebujemy większej subwencji oświatowej, chociażby po to, by zapewnić wynagrodzenia – nie tylko dla kadry nauczycielskiej ale dla każdego pracownika szkoły.

Rozpoczęła się również nowa kadencja Zarządu Związku Powiatów Polskich. Jakie plany mają Państwo na najbliższy czas?

Chcielibyśmy jako Zarząd ZPP jak najlepiej służyć naszym samorządom, aby Związek Powiatów Polskich był swoistą przyłbicą dla wszystkich samorządów powiatowych w Polsce. Po to, aby samorząd średni był zauważalny i by był dobrze finansowany, co od początku istnienia samorządów jest pewną bolączką. Najważniejsze będą sprawy związane ze zdrowiem, edukacją. Chcemy, aby rządzący z nami współpracowali i byli otwarci na słuchanie nas. Na pewno istotna będzie ustawa w zakresie bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego. Będziemy jak zawsze otwarci i gotowi do współpracy, by jak najlepiej służyć nie tylko innym samorządom powiatowym ale również ich mieszkańcom.